

Sygn. akt V ACa 173/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maryla Domel-Jasińska
Sędziowie:	SA Teresa Sobolewska SO del. Małgorzata Gajewska (spr.)
Protokolant:	stażysta Anna Kowalewska

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa T. C. i P. K. (1)

przeciwko I. M.

o uznanie czynności prawnych za bezskuteczne

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 29 września 2014 r. sygn. akt I C 439/09

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 4 (czwartym), 5 (piątym) i 7 (siódmym) w ten sposób, że:

a) w punkcie 4 (czwartym) oddala powództwo P. K. (1);

b) w punkcie 5 (piątym) zasądza od powoda P. K. (1) na rzecz pozwanej I. M. kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

c) w punkcie 7 (siódmym) przez uchylenie zawartego w nim rozstrzygnięcia;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powódki T. C. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

IV. zasądza od powoda P. K. (1) na rzecz pozwanej kwotę 5.274 zł (pięć tysięcy dwieście siedemdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Na oryginale właściwe podpisy.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 września 2014 r. wydanym w sprawie I C 439/09 Sąd Okręgowy w B.:

1. uznał za bezskuteczną wobec powódki T. C. umowę darowizny udziału w wysokości (...) własności nieruchomości położonej w miejscowości O., w gminie O., w powiecie (...), dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą KW nr(...), zawartą pomiędzy pozwaną I. M. a jej mężem T. M. (1) w dniu 29 maja 2007 roku, w formie aktu notarialnego sporządzonego w Kancelarii Notarialnej notariusz A. M. w B., Repertorium A (...)- w związku z wierzytelnościami nabytymi przez powódkę na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności zawartej (...)między B. B. (1) i M. B. (1) a T. T. w formie aktu notarialnego sporządzonego w Kancelarii Notarialnej notariusza K. G. w K., Repertorium A (...), opiewającymi na łączną kwotę 149.387,21 zł, na którą składają się następujące wierzytelności;

- 100.406,85 zł wynikająca z wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 10 marca 2008 roku, (...)
- 32.236,95 zł stanowiąca odsetki ustawowe od kwoty 91.012,00 zł za okres od dnia 24 sierpnia 2006 roku do dnia 19 sierpnia 2009 roku wynikające z wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 10 marca 2008 roku, (...)
- 3.327,41 zł stanowiąca odsetki ustawowe od kwoty 9.394,85 zł za okres od dnia 24 sierpnia 2006 roku do dnia 19 sierpnia 2009 roku, wynikające z wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 10 marca 2008 roku, (...)
- 10.539,00 zł stanowiąca koszty postępowania zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 10 marca 2008 roku, sygn. akt (...)
- 2.700,00 zł stanowiąca koszty procesu za II instancję zasądzone wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 czerwca 2008 roku, (...)
- 177,00 zł stanowiąca koszty postępowania o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi Sądu Okręgowego w B. z dnia 10 marca 2008 roku,(...)oraz wyrokowi Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 czerwca 2008 roku, (...)

2. uznał za bezskuteczną wobec powódki T. C. umowę darowizny udziału w wysokości(...) własności nieruchomości położonej w C., gmina B., w powiecie

(...), dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgi wieczyste K W nr (...) oraz K W nr (...), zawartą pomiędzy pozwaną I. M. a pozwanym T. M. (1) w dniu 9 kwietnia 2008 roku, w formie aktu notarialnego sporządzonego w Kancelarii Notarialnej notariusza A. M. w B., Repertorium A (...)- w związku z wierzytelnościami nabytymi przez powódkę na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności zawartej (...)między B. B. (1) i M. B. (1) a T. T. w formie aktu notarialnego sporządzonego w Kancelarii Notarialnej notariusza K. G. w K., Repertorium A(...), opiewającymi na łączną kwotę 149.387,21 zł, na którą składają się następujące wierzytelności:

- 100.406,85 zł wynikająca z wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 10 marca 2008 roku, (...)

2006 32.236,95 zł stanowiąca odsetki ustawowe od kwoty 91.012,00 zł za okres od dnia 24 sierpnia roku do dnia 19 sierpnia 2009 roku wynikające z wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 10 marca 2008 roku.(...)

- 3.327,41 zł stanowiąca odsetki ustawowe od kwoty 9.394,85 zł za okres od dnia 24 sierpnia 2006 roku do dnia 19 sierpnia 2009 roku, wynikające z wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 10 marca 2008 roku. (...)
- 10.539,00 zł stanowiąca koszty postępowania zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 10 marca 2008 roku, (...)

- 2.700,00 zł stanowiąca koszty procesu za II instancję zasądzone wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 czerwca 2008 roku, (...)
- 177,00 zł stanowiąca koszty postępowania o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi sądu Okręgowego w B. z dnia 10 marca 2008 roku, (...) oraz wyrokowi Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 czerwca 2008 roku,(...)

1. oddalił powództwo T. C. w pozostałej części;

2. uznał za bezskuteczną wobec powoda P. K. (1) umowę darowizny udziału w wysokości () (...) własności nieruchomości położonej w miejscowości O., w gminie O., w powiecie (...), dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), zawartą pomiędzy pozwaną I. M. a jej mężem T. M. (1) w dniu 29 maja 2007 roku, w formie aktu notarialnego sporządzonego w Kancelarii Notarialnej notariusz A. M. w B., Repertorium(...) - w celu zaspokojenia wierzytelności powoda do łącznej kwoty 40.414,35 zł, w związku z następującymi wierzytelnościami:

- 9.744,35 zł wynikającą z wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 9 kwietnia 2008 roku, (...)
- 2.700,00 zł oraz 18 zł za klauzulę wykonalności, wynikającą z wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 grudnia 2008 roku, (...)
- J.800,00 zł oraz 6 zł za klauzulę wykonalności, wynikającą z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2009 roku,(...)

-14.417,00 zł wynikającą z wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 28 marca 2008 roku, (...)

- 5.400,00 zł oraz 12 zł za klauzulę wykonalności, wynikającą z wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 października 2008 roku, (...)
- 3,617,00 zł wynikająca z wyroku sądu Okręgowego w B. z dnia 6 czerwca 2011 roku,(...)- 2.700.00 zł oraz 12 zł za klauzulę wykonalności wynikającą z wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 stycznia 2012 roku, (...)

3. uznał za bezskuteczną wobec powoda P. K. (1) umowę darowizny udziału w wysokości(...) własności nieruchomości położonej w C., gmina B., w powiecie (...), dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgi wieczyste KW nr (...) oraz KW (...), zawartą pomiędzy pozwaną I. M. a pozwanym T. M. (1) w dniu 9 kwietnia 2008 roku, w formie aktu notarialnego sporządzonego w Kancelarii Notarialnej notariusza A. M. w B., Repertorium (...), w celu zaspokojenia wierzytelności powoda do łącznej kwoty 40.414,35 zł, w związku z następującymi wierzytelnościami:

- 9.744.35 zł wynikającą z wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 9 kwietnia 2008 roku.(...)
- 2.700,00 zł oraz 18 zł za klauzulę wykonalności, wynikającą z wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 grudnia 2008 roku, (...)

-1.800.00 zł oraz 6 zł za klauzulę wykonalności, wynikającą z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2009 roku. (...)

-14.417,00 zł wynikającą z wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 28 marca 2008 roku, (...)

- 5.400,00 zł oraz 12 zł za klauzulę wykonalności, wynikającą z wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 października 2008 roku, (...)
- 3.617,00 zł wynikającą z wyroku sądu Okręgowego w B. z dnia 6 czerwca 2011 roku, (...)- 2.700,00 zł oraz 12 zł za klauzule wykonalności wynikającą z wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 stycznia 2012 roku, (...)

4. zasądził od pozwanej I. M. na rzecz powódki T. C. kwotę 9.498,60 (dziewięć tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt osiem 60/100) zł tytułem kosztów procesu;

5. zasądził od pozwanej I. M. na rzecz powoda P. K. (1) kwotę 25.274 (dwadzieścia pięć tysięcy dwieście siedemdziesiąt cztery) zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Okręgowy wydał powyższe rozstrzygnięcie na podstawie poniżej zaprezentowanego stanu faktycznego:

T. M. (1) - mąż pozwanej I. M. oraz powód P. K. (1) prowadzili działalność gospodarczą pod firmą spółki cywilnej (...)W ramach prowadzonej działalności m.in. nabywali kosmetyki od firmy (...) Sp. z o.o. w K.. W pewnym momencie relacje wspólników uległy pogorszeniu.

W dniu 31 maja 2005 roku T. M. (1) i P. K. (1) zawarli ugodę celem ostatecznego załatwienia wzajemnych roszczeń majątkowych i podzielenia majątku objętego wspólnością stron. Strony w umowie ugody ustaliły m.in. (...), że powód P. K. (1) wycofa zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa złożone na T. M. (1) w sprawie (...)prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową B. -P., natomiast w dniu następnym po uprawomocnieniu się postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego T. M. (1) przekaze powodowi na własność szereg ruchomości. Ponadto T. M. (1) wedle(...)zobowiązał się spłacić zaciągnięte przez powoda zadłużenie wobec firmy (...) w kwocie 30.000 Euro oraz w kwocie 10.000 Euro wobec firmy (...) ze (...)a także w kwocie 5.000 Euro wobec firmy (...) LTD. z D..

P. K. (1) wniósł pozew przeciwko T. M. (1) o zasądzenie kwoty 184.878 zł wraz z ustawowymi odsetkami wywodząc swoje roszczenie z niewypełnienia przez T. M. (1) zobowiązań wynikających ze wskazanej wyżej umowy ugody. Nakazem zapłaty z dnia 23 lutego 2010 roku Sąd Okręgowy w B. uwzględnił żądanie pozwu w całości. Następnie wyrokiem z dnia 5 marca 2010 roku Sąd Okręgowy w B. w pkt 1 uchylił w/w nakaz zapłaty, w pkt 2 zasądził od T. M. (1) na rzecz powoda kwotę 184.878 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 20.542 zł od dnia 10 sierpnia 2005 roku do dnia zapłaty, od kwoty 164.336 zł od dnia 19 stycznia 2010 roku do dnia zapłaty, w pkt 3 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.928 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Wyrokiem z dnia 19 lipca 2012 roku Sąd Apelacyjny w Gdańsku zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie drugim oddalił powództwo, w punkcie trzecim zasądził od powoda na rzecz pozwanego T. M. (1) kwotę 3.617 zł tytułem kosztów postępowania, w punkcie 4 nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w B. kwotę 6.933 zł. Sąd zasądził od powoda na rzecz T. M. (1) kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego oraz nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 9.244 zł tytułem kosztów sądowych, od uiszczenia których zwolniony był T. M. (1). Na skutek skargi kasacyjnej wniesionej przez powoda od powyższego wyroku, z dniem 22 marca 2013 roku Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W dniu 28 kwietnia 2006 roku pozwana I. M. nabyła wspólnie z mężem T. M. (1) nieruchomość położoną w O., dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą numer (...), do wspólności majątkowej małżeńskiej. Strony umówiły cenę przedmiotu sprzedaży na kwotę 280.000 zł, oświadczyły, że ustalona przez nie cena odpowiada wartości rynkowej przedmiotu umowy.

Pozwana I. M. zawarła z mężem T. M. (1) w dniu 29 maja 2007 roku umowę darowizny na mocy której otrzymała udział wynoszący połowę we własności nieruchomości położonej w O., dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą numer (...). Jednocześnie pozwana ustanowiła dożywotnio i nieodpłatnie na rzecz T. M. (1) służebność osobistą mieszkania polegającą na prawie korzystania z całego budynku mieszkalnego znajdującego się na tej nieruchomości z prawem swobodnego poruszania się po całej nieruchomości. W akcie notarialnym wskazano, że wartość nieruchomości to kwota 280.000 zł, wobec czego wartość darowizny określono na 140.000 zł.

Pozwana zawarła z mężem T. M. (1) w dniu 9 kwietnia 2008 roku umowę darowizny na mocy, której otrzymała udziały wynoszące połowę we własności nieruchomości położonych w C., gmina B., dla których Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą numer (...) oraz księgę wieczystą numer (...). W akcie notarialnym wskazano wartość opisanych wyżej nieruchomości na kwotę 160.000 zł, wobec czego wartość darowizny wyniosła łącznie 80.000 zł.

W dniu 3 kwietnia 2008 roku pozwana zawarła ze swoim mężem T. M. (1) majątkową umowę małżeńską, na podstawie której z dniem jej zawarcia ustanowili oni, jako obowiązujący w ich małżeństwie, ustrój rozdzielności majątkowej.

Wyrokiem z dnia 10 marca 2008 roku Sąd Okręgowy w B. w sprawie(...)zasądził od pozwanych solidarnie T. M. (1) i P. K. (1) na rzecz powódki (...) Sp. z o.o. w K. kwotę 100.406,85 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 91.012,00 zł za okres od dnia 25 stycznia 2005 roku do dnia zapłaty, od kwoty 9.394,85 zł - od dnia 12 lutego 2005 roku do dnia zapłaty. W punkcie drugim wyroku Sąd zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 10.539,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Apelacje od powyższych orzeczeń zostały oddalone wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 czerwca 2008 roku w sprawie (...) w którym Sąd dodatkowo zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powodowej spółki kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

W dniu 11 lutego 2009 roku powódka T. T. (obecnie C.) zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w K. w formie aktu notarialnego umowę kupna wierzytelności wynikających między innymi z wyroków Sądu Okręgowego w B. z dnia 10 marca 2008 roku (...), a następnie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 czerwca 2008 roku (...)oraz kosztów postępowania zasądzonych na rzecz zbywcy od dłużników w powyższych wyrokach. Powódka nabyła wierzytelności od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. za kwotę 24.500 Euro. W(...)umowy strony wskazały, iż cała cena sprzedaży została zapłacona przez powódkę w dniu zawarcia umowy.

Postanowieniem z dnia 13 maja 2009 roku Sąd Okręgowy w B. w sprawie (...)nadał klauzulę wykonalności powyższym wyrokom z zaznaczeniem przejścia uprawnień na rzecz powódki T. T..

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2008 roku Sąd Okręgowy w B. w sprawie (...)zasądził od powoda T. M. (1) solidarnie na rzecz pozwanych P. K. (1) i S. K. kwotę 9.744,35 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na skutek apelacji wniesionej od powyższego wyroku, Sąd Apelacyjny (...)zasądził od T. M. (1) na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym. Pozwani uiścili opłatę kancelaryjną w wysokości 18 zł za nadanie klauzuli wykonalności. Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2009 roku Sąd Najwyższy (...)zasądził od T. M. (1) na rzecz P. K. (1) kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

W wyroku z dnia 28 marca 2008 roku (...)Sąd Okręgowy w B. zasądził od powoda T. M. (1) na rzecz solidarnie pozwanych P. K. (1) i S. K. kwotę 14.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na skutek apelacji powoda od powyższego wyroku Sąd Apelacyjny w Gdańsku (...)oddalił apelację oraz zasądził od powoda solidarnie na rzecz pozwanych P. i S. K. kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

W sprawie z powództwa T. M. (1) wyrokiem z dnia 6 czerwca 2011 roku (...)Sąd Okręgowy w B. oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego P. K. (1) kwotę 3.617 zł tytułem kosztów procesu. Powód wniósł apelację od powyższego wyroku, która wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 13 stycznia 2012 roku (...) została oddalona oraz zasądzona została na rzecz pozwanego od powoda kwota 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Postanowieniem z dnia 13 marca 2012 roku Sąd Apelacyjny w Gdańsku nadał klauzulę wykonalności w/w wyrokowi oraz zasądził od dłużnika na rzecz wierzyciela kwotę 12 zł tytułem opłaty sądowej.

W dniu 9 marca 2009 roku powód P. K. (1) oraz S. K. wnieśli o wszczęcie egzekucji przeciwko dłużnikowi T. M. (1) w celu wyegzekwowania wierzytelności w wysokości 12.444,35 zł tytułem kosztów procesu za obie instancje(...)toczącej się przed Sądem Okręgowym w B. oraz(...)toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku.

W sprawie egzekucyjnej(...)wierzyciela P. K. (1) i S. K. przeciwko dłużnikowi T. M. (1) prowadzonej na podstawie tytułu wykonawczego z dnia 9 kwietnia 2008 roku(...)oraz wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 grudnia 2008 roku (...) Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w B. M. B. (2) poinformował wierzycieli, iż w toku przeprowadzonych czynności dłużnik złożył oświadczenie, że nie posiada wartościowych ruchomości oraz nie jest właścicielem żadnej nieruchomości. Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2009 roku Komornik Sądowy umorzył w/w postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

Komornik Sądowy w sprawie egzekucyjnej (...) wierzyciela P. K. (1) i S. K. przeciwko dłużnikowi T. M. (1) prowadzonej na podstawie tytułu wykonawczego: wyroku sądu Okręgowego w B. z dnia 28 marca 2008 roku (...) oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 października 2008 roku (...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 12 grudnia 2008 roku. udzielił informacji o stanie sprawy egzekucyjnej wierzycielom w dniu 10 stycznia 2009 roku. Następnie postanowieniem z dnia 18 grudnia 2009 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w B. T. M. (2) umorzył postępowanie egzekucyjne, które toczyło się wobec T. M. (1) z wniosku P. K. (1) i S. K., z uwagi na bezskuteczność egzekucji.

W dniu 23 kwietnia 2010 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w B. J. G. skierował do pełnomocnika P. K. (1) i S. K. - adw. P. K. (2) - pismo w trybie art. 827 kpc stanowiące wysłuchanie wierzyciela i dłużnika przed zawieszeniem lub umorzeniem postępowania z uwagi na brak mienia T. M. (1), z którego może być prowadzona egzekucja. W piśmie tym komornik wskazał, iż postępowanie egzekucyjne w sprawie (...) prowadzonej na podstawie tytułu wykonawczego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2009 roku (...) zostanie umorzone, bowiem wierzyciel nie wskazał mienia, z którego może być prowadzona egzekucja. Prowadzone postępowanie nie doprowadziło do wyjawienia majątku dłużnika. Postanowieniem z dnia 15 czerwca 2010 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w B. J. G. także umorzył postępowanie egzekucyjne, które toczyło się wobec T. M. (1) z wniosku P. K. (1) i S. K., z uwagi na bezskuteczność egzekucji.

Należąca do powoda P. K. (1) nieruchomość rolna zajmująca obszar 10,46 ha, położona w miejscowości Ł. w gminie B. o numerze księgi wieczystej (...), obciążona była hipotekami na kwotę 699.200 zł. Druga nieruchomość należąca do powoda położona w B. przy ul. (...) o numerze księgi wieczystej (...). obciążona była hipotekami na kwotę 1.488.399 zł. W toku sprawy nieruchomości te zostały przez P. K. (1) zbyte.

W toku postępowania powódka T. T. zmieniła nazwisko na T. C., a dłużnik T. M. (1) nie zaspokoił należności powodów.

W swoich rozważaniach Sąd I instancji wskazał, iż stan faktyczny ustalił w oparciu o dokumenty przedstawione przez strony oraz dokumenty zawarte w aktach sprawy (...), z których Sąd przeprowadził dowód, a także na podstawie zeznań świadków, strony pozwanej i strony powodowej. Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zebrane w sprawie, natomiast nie dał wiary zeznaniom pozwanej I. M., przede wszystkim odnośnie okoliczności spłacania przez nią kredytu na zakup nieruchomości w O., bowiem twierdzenia te pozostały nieudowodnione. Ponadto Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki, iż darowizny będące przedmiotem niniejszego postępowania były wynikiem pomocy jakiej pozwana udzielała mężowi T. M. (1). Sąd przyznał natomiast walor wiarygodności zeznaniom powódki w zakresie jej twierdzeń odnośnie nabycia przez nią samochodów, co do których powódka wywodziła, iż zostały darowane pozwanej i domagała się uznania tychże umów darowizny za bezskuteczne.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom powoda P. K. (1) w zakresie sytuacji majątkowej dłużnika T. M. (1), bezskuteczności prowadzonych przeciwko niemu postępowań egzekucyjnych, albowiem zeznania w tym zakresie znalazły potwierdzenie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. W pozostałym zakresie Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda, m.in., iż nie był obecny przy zawieraniu umowy kupna wierzytelności przez powódkę T. C., jednakże nie miały one wedle Sądu znaczenia dla oceny merytorycznej roszczenia powódki. Ponadto także zeznania powoda odnośnie jego sytuacji majątkowej znalazły odzwierciedlenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym.

Sąd w znacznej części odmówił wiarygodności zeznaniom świadka T. M. (1), uznał je za drugorzędne dla rozstrzygnięcia sprawy, przede wszystkim w zakresie jego twierdzeń o sytuacji finansowej i możliwościach finansowych powódki T. C.. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka T. M. (1) w zakresie, w jakim twierdził, iż darowizny nieruchomości będące przedmiotem niniejszego postępowania zostały dokonane na rzecz pozwanej z uwagi na to, że spłaciła ona znaczne jego zaległości, albowiem twierdzenia świadka, jak również pozwanej w tym zakresie pozostały gołosłowne.

Zeznania świadka W. T. miały w opinii Sądu Okręgowego drugorzędne znaczenie dla spraw ze względu na ocenę merytoryczną roszczenia powódki oraz ostateczne rozstrzygnięcie, przy czym z uwagi na fakt pozostawiania z powódką T. C.

- (...), w wieloletnim konflikcie, Sąd podszedł do zeznań tego świadka z pewną dozą ostrożności.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom świadka M. B. (1), które znalazły potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, przede wszystkim w umowie ugody z dnia 11 lutego 2009 roku. Świadek przyznał, iż miał trudności z wyegzekwowaniem od współników spółki (...) należności przysługujących spółce (...). Ponadto świadek podał, iż zapłata ceny za zakup wierzytelności została dokonana, strony wywiązały się ze wzajemnych zobowiązań i nie mają do siebie żadnych roszczeń. Świadek wskazał także, iż jakiś czas przed nabyciem wierzytelności przez powódkę pojawiła się propozycja jej nabycia ze strony dłużnika T. M. (1), z tym, że za kwotę 30.000 zł. Sąd postanowił pominąć dowód z przesłuchania świadka B. H. ze względu na trudności z przeprowadzeniem tego dowodu, a w rezultacie przedłużanie niniejszego postępowania i niemożność jego zakończenia. Z uwagi na niestawiennictwo świadka na wyznaczane terminy niemożliwym było odebrania od świadka zeznań. Sąd przeprowadził dowód z dokumentów w postaci kserokopii protokołu zeznań świadka B. H. złożonych w postępowaniu przed Sądem Rejonowym dla (...) w K. w sprawie (...), jednakże zdaniem Sądu nie wpłynęły one na merytoryczną ocenę roszczenia powódki.

W pierwszym rzędzie wskazał, że skarga pauliańska jest środkiem ochrony wierzyciela. Stanowi formę zabezpieczenia w przypadku nielojalnego zachowania dłużnika. Zapewnia skuteczne zaspokojenie z przedmiotów majątkowych, które wskutek czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela wyszły z majątku dłużnika albo do niego nie weszły. Istotą skargi pauliańskiej jest pozbawienie, wobec występującego z roszczeniem wierzyciela, skuteczności określonej czynności prawnej. Odjęcie skuteczności wyraża się w możliwości dochodzenia przez wierzyciela zaspokojenia z oznaczonych przedmiotów majątkowych pomimo, że przedmioty te do dłużnika nie należą oraz znoszenia egzekucji z tych przedmiotów przez osobę mającą aktualnie do nich prawo. Zatem legitymowanym biernie w sprawie ze skargi pauliańskiej nie jest dłużnik, lecz osoba trzecia, z którą dłużnik dokonał czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzyciela albo osoba, na rzecz której osoba trzecia rozporządziła korzyścią majątkową uzyskaną od dłużnika.

Przesłanką warunkującą uwzględnienie skargi pauliańskiej jest, jak nadmienił Sąd meriti, to, aby zaskarżona czynność prawna pomiędzy dłużnikiem i osobą trzecią była dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, co wyjaśnia art. 527 § 2 k.c. Według tego przepisu czynność prawna jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Wobec powyższego musi istnieć związek przyczynowy pomiędzy niewypłacalnością dłużnika a dokonaną przez niego czynnością prawną z osobą trzecią. Przez pojęcie „niewypłacalności dłużnika” należy rozumieć aktualny, tj. istniejący w chwili orzekania brak możliwości wywiązania się z ciążących na dłużniku zobowiązań finansowych. Niewypłacalność oznacza zatem taki stan w majątku dłużnika, kiedy egzekucja nie może przynieść zaspokojenia roszczenia wierzyciela, bądź gdy zaspokojenie można uzyskać dodatkowym, znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka. Dla spełnienia tej przesłanki konieczna jest, a jednocześnie również wystarczająca, świadomość dłużnika, że czynność prawna przez niego dokonana może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzyciela w całości. Zdaniem Sądu przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, iż dłużnik T. M. (1) nie zapłacił swego zobowiązania wobec powodów, a prowadzone przeciwko niemu liczne postępowania egzekucyjne, zmierzające do wyegzekwowania należności przysługujących powodom, okazały się bezskuteczne z uwagi na brak majątku dłużnika. Jak zauważył Sąd, dłużnik T. M. (1), pozostający z pozwaną w związku małżeńskim, musiał mieć świadomość, w jakiej sytuacji majątkowej stawia żonę.

Sąd Okręgowy dodał, iż pokrzywdzenie wierzyciela nie musi być zamiarem dłużnika, albowiem dla przyjęcia tej przesłanki wystarczy, aby dłużnik pokrzywdzenie to przewidywał w granicach ewentualności. Świadomość co najmniej potencjalnego pokrzywdzenia musi zatem istnieć w chwili dokonywania czynności prawnej. W tym miejscu należy wskazać, że ustawodawca ustanowił w art 529 k.c. domniemanie prawne, stanowiące ułatwienie dowodowe dla

wierzycieli (powodów), w postaci domniemania działania dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela. Przepis ten stanowi, że w sytuacji, gdy w chwili dokonywania zaskarżonej czynności dłużnik był niewypłacalny, czyli nie spłacał znanych mu długów, domniemywa się, iż działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. To samo dotyczy wypadku, gdy dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania określonej czynności. Powyższe domniemanie jest wzruszalne, jednakże ciężarem dowodu została tu obarczona strona pozwana, która winna ponad wszelką wątpliwość wykazać, iż dłużnik nie działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Obowiązkowi temu pozwana w niniejszym procesie nie podołała.

Sąd I instancji uznał, że T. M. (1) zawierając przedmiotowe umowy z pozwaną miał świadomość, że co najmniej utrudni swoim wierzycielom drogę do zaspokojenia ich roszczeń. Przede wszystkim postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie wykazało, iż T. M. (1) prowadzący wcześniej działalność gospodarczą, a więc będący doświadczonym uczestnikiem obrotu gospodarczego, przed zawarciem przedmiotowych umów z pozwaną, nie realizował swego zobowiązania wobec spółki (...), będącej poprzednikiem prawnym powódki. T. M. (1) zawierając przedmiotowe umowy darowizny miał więc świadomość, iż jest to działanie szkodliwe wobec spółki, tym samym spełniona została przesłanka istnienia po stronie dłużnika działania ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Sąd Okręgowy dodał, iż dla przyjęcia istnienia u dłużnika świadomości pokrzywdzenia wierzyciela, o której mowa w przepisie art. 527 § 1 k.c. wystarczy, by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności.

Kolejnym warunkiem, umożliwiającym zaskarżenie czynności prawnej dokonanej przez dłużnika jest, jak wskazał Sąd I instancji, uzyskanie korzyści majątkowej przez osobę trzecią. W art. 527 § 3 k.c. ustawodawca wprowadził kolejne domniemanie zgodnie, z którym w sytuacji, kiedy osoba trzecia jest osobą będącą w bliskich stosunkach z dłużnikiem - jak w niniejszej sprawie - to przyjmuje się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Ponadto, w myśl przepisu art. 528 k.c. w sytuacji, gdy wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel jest zwolniony od obowiązku wykazania, że osoba trzecia wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o tym, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Jednocześnie osoba trzecia nie może bronić się poprzez wykazanie, że nie wiedziała lub nie mogła wiedzieć o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W przypadku darowizny charakter bezpłatności dokonanej czynności prawnej powoduje, że żadne inne dodatkowe przesłanki, oprócz świadomości pokrzywdzenia wierzyciela przez dłużnika nie są konieczne, aby czynność taką można było uznać za bezskuteczną.

Wskazując na poczynione powyżej uwagi oraz ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny, jak również biorąc pod uwagę mające zastosowanie domniemania prawne ustanowione w art. 527 § 3 k.c. oraz art. 528 k.c., których pozwana nie obaliła, należało uznać, w opinii Sądu Okręgowego, iż co do zasady spełnione zostały przesłanki skuteczności powództwa ze skargi paulińskiej.

Z argumentacji Sądu meriti wynika, iż pozwana I. M. zawarła (...)ze swoim mężem T. M. (1) ważne umowy darowizny, mocą których T. M. (1) darował jej bezpłatnie udziały wynoszące (...)we własności nieruchomości położonych w C. oraz w O.. W realiach niniejszej sprawy nie budził wątpliwości Sądu fakt, że przedmiotowe czynności prawne dokonane zostały z pokrzywdzeniem wierzycieli - powódki T. C. oraz powoda P. K. (1), skoro w ich wyniku dłużnik T. M. (1) stał się niewypłacalny. Przy czym wskazał, iż dla skutecznego wniesienia skargi opartej na wskazanych wyżej przepisach nie jest konieczne, aby dłużnik stał się niewypłacalny całkowicie, lecz wystarczy, aby stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż przed dokonaniem czynności prawnej. Sąd podniósł, że przewidziany w art. 527 § 2 k.c. związek między czynnością prawną dokonaną przez dłużnika, a stanem jego niewypłacalności, ewentualnie powiększeniem niewypłacalności, nie może być ujmowany, jako związek adekwatny w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. właściwy w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej. Wystarczające jest bowiem zwykle wykazanie tego, że zaskarżona czynność spowodowała rezultat w postaci niewypłacalności dłużnika lub niewypłacalność taką powiększyła. Jednakże w realiach niniejszej sprawy, w wyniku zawarcia przedmiotowych umów darowizny, dłużnik T. M. (1) stał się niewypłacalny.

Sąd dodał, iż powódka T. C. stała się wierzycielem T. M. (1) wskutek nabycia wierzytelności od spółki (...). Pozwana natomiast podnosiła, iż umowa ta jest fikcyjna, albowiem została zawarta dla pozorów, a zatem powódka nie jest

wierzycielem T. M. (1), nie ma także legitymacji czynnej do występowania w sprawie. Ponadto przedmiotowej umowie pozwana zarzucała nieważność, próbę obejścia przepisów prawa oraz wskazywała, iż kierując swe roszczenia jedynie do jednego z dłużników solidarnych powódka nadużywa swojego prawa podmiotowego.

Tytułem objaśnienia Sąd wskazał, że w myśl art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Pozorność występuje wtedy, gdy oświadczenie woli jest złożone drugiej stronie dla pozorów, tj. bez zamiaru wywołania skutków prawnych, druga strona musi mieć natomiast świadomość, że oświadczenie składane jest w takim celu, a także zaakceptować brak zamiaru wywołania skutków prawnych. Regulacja ta obejmuje te wszystkie sytuacje, w których strony umawiają się, iż dokonają między sobą czynności prawnej, jednakże z góry wiedzą (bowiem tak się umówiły), iż czynność ta nie wywrze między nimi skutków prawnych. Przenosząc te uwagi na grunt sprawy Sąd stwierdził, iż pozwana wiązała pozorność umowy kupna wierzytelności z faktem braku możliwości finansowych powódki na uiszczenie ceny za zakup takiej wierzytelności oraz z faktu uczestniczenia przez powoda P. K. (1) w tej czynności prawnej. Jednakże nie jest zdaniem Sądu istotne skąd powódka miała środki na zakup wierzytelności przysługującej pierwotnemu wierzycielowi w stosunku do T. M. (1). W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, zdaniem Sądu 1 instancji, iż zgodnym zamiarem stron było przeniesienie wierzytelności przysługującej spółce (...) w stosunku do dłużnika T. M. (1). Świadek M. B. (1) przyznał, iż cena wierzytelności została w całości uiszczona, strony wykonały ciężące na nich zobowiązania, wobec czego uznać należało, że zgodny zamiar stron został osiągnięty. Chybione były w ocenie Sądu I instancji argumenty pozwanej, iż do zawarcia przedmiotowej umowy kupna wierzytelności doszło z inicjatywy powoda P. K. (1), co czyni tę umowę zawartą dla pozorów. Zgodnie bowiem z art. 510 § 1 k.c. przesłanką skutecznego przeniesienia wierzytelności na nabywcę jest istnienie tej wierzytelności i przysługiwanie tej wierzytelności zbywcy, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Natomiast okoliczność, kto był inicjatorem zawarcia umowy nie ma znaczenia dla oceny jej skuteczności. Ponadto, umowa została zawarta przed notariuszem, potwierdzona podpisami stron, jak również strony w umowie wskazały, iż cena została uiszczona przez powódkę w dniu sprzedaży. Jednocześnie powódka załączyła do akt dowód w postaci dowodu wpłaty 24.500 Euro, za jaką nabyła przedmiotowe wierzytelności. Okoliczność skąd powódka miała te pieniądze oraz czyjeż zięć był obecny w trakcie zawierania umowy nie miała znaczenia dla oceny ważności tej umowy. Nie miałyby znaczenia nawet, gdyby powódka nabyła wierzytelność za środki pochodzące z kredytu czy też pożyczone, nawet od powoda. W tym kontekście Sąd wskazał, iż nawet gdyby dowód z zeznań świadka B. H. został przeprowadzony, zeznanie tego świadka nie wpłynęłoby na ocenę skuteczności przelewu wierzytelności między stronami.

Sąd uznał, że nie zasługiwała na uwzględnienie także argumentacja, iż czyni umowę nieważną w myśl przepisu art. 58 k.c. fakt zawarcia jej przez teściową jednego z dłużników solidarnych. W ocenie Sądu takie działanie nie było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, przy czym pozwana nie wskazała nawet, z jakimi zasadami współżycia społecznego działanie to miałyby być sprzeczne. Uznał nadto, że nie miała racji pozwana powołując się na art. 5 k.c. i twierdząc, iż powódka nadużywa swojego prawa podmiotowego kierując swe roszczenia do jednego z dłużników solidarnych, w tym wypadku do T. M. (1). Wskazał, że nie może powoływać się skutecznie na ochronę z art. 5 k.c. ten, kto sam narusza zasady współżycia społecznego i uznał jednocześnie, iż to pozwana naruszyła zasady współżycia społecznego dokonując czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Sąd nie uwzględnił zarzutu, iż powódka winna egzekwować od jednego z dwóch dłużnika tylko połowę wierzytelności. Wskazał, iż solidarność wprowadza - mimo wielości dłużników (lub wierzycieli) - takie powiązanie, przy którym następuje wyjątek od zasady, że wielość podmiotów w zobowiązaniu wprowadza podział tego zobowiązania na części. Nawet gdy przedmiot świadczenia będzie podzielny (np. pieniądze) nie dochodzi do podziału zobowiązania na części, a całość świadczenia jest należna wierzycielowi od każdego z dłużników (lub każdemu wierzycielowi od dłużnika). W ten sposób określany jest istotny sens solidarności. Zatem, nawet gdyby zamiarem powódki było wykupienie wierzytelności i wyegzekwowanie całej należności od T. M. (1), nie czyni to umowy pozorną czy też niezgodną z zasadami współżycia społecznego, bowiem nie świadczy to o ukryciu pod pozorem umowy przelewu wierzytelności innej umowy, co czyniłoby tę pierwszą fikcyjną. Nawet jeśli takie zachowanie nie zasługiwałoby na aprobatę, to

nadal jest to umowa, w której celem stron była sprzedaż wierzytelności za ustaloną cenę. Nie można zdaniem Sądu uznać umowy za nieważną także z uwagi na skierowanie roszczeń jedynie do dłużnika T. M. (1), bowiem istota zobowiązania solidarnego polega właśnie na tym, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, przy czym dłużnikom przysługują wzajemnie między sobą roszczenia regresowe. Wobec czego w niniejszej sprawie T. M. (1) będzie mógł żądać od współdłużnika solidarnego - P. K. (1), zwrotu spełnionego świadczenia. Przy czym kwestia ta nie ma znaczenia dla oceny ważności umowy kupna wierzytelności przez powódkę.

Co do zasady istnienie wierzytelności powodów nie budziło wątpliwości Sądu. Wierzytelność powódki T. C. nabyta przez nią w drodze umowy kupna wierzytelności znalazła następnie potwierdzenie w prawomocnych orzeczeniach, w tym postanowieniem z dnia 13 maja 2009 roku Sąd Okręgowy w B. (...) nadał klauzulę wykonalności przedmiotowym wyrokom z zaznaczeniem przejścia uprawnień na rzecz powódki T. T. (obecnie C.). Powód domagał się ochrony wierzytelności wynikających z następujących orzeczeń: z wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 9 kwietnia 2008 roku, (...), wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 grudnia 2008 roku, (...) wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2009 roku, (...) wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 28 marca 2008 roku, (...) wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 października 2008 roku, (...) wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 6 czerwca 2011 roku, (...) wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 stycznia 2012 roku, (...). Istnienie wierzytelności powoda P. K. (1), za wyjątkiem kwoty, co do której Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 19 lipca 2012 roku (...) oddalił powództwo, wynikających z prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych, także nie budziło wątpliwości.

Sąd wskazał, iż co do części wierzytelności objętych niniejszymi powództwami, w celu zaspokojenia których powodowie żądali uznania umów darowizn za bezskuteczne, zastosowanie znajduje art. 530 k.c. Przepis ten stanowi, iż przepisy dotyczące żądania uznania bezskuteczności czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela stosuje się wówczas, gdy dłużnik działał z zamiarem pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Zamiar pokrzywdzenia przyjąć należy bowiem także u tego, kto w chwili dokonywania czynności liczył się z tym, że w związku z jego działalnością może mieć wierzycieli i że czynność jego może być połączona z ich krzywdą. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy przyjął, iż w toku spraw, jakie toczyły się między P. i S. K. a T. M. (1), dłużnik musiał mieć świadomość, że w następstwie ich zakończenia może zastać obciążony w zakresie kosztów sądowych czy też należności głównej.

Niesłusznie także zdaniem Sądu meritiu pozwana powoływała się na art. 533 k.c., zgodnie z którym osoba trzecia, która uzyskała korzyść majątkową wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, może zwolnić się od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela żądającego uznania czynności za bezskuteczną, jeżeli zaspokoi tego wierzyciela albo wskaże mu wystarczające do jego zaspokojenia mienie dłużnika. Pozwana podnosiła, iż powodowie powinni kierować swe roszczenia do majątku współdłużnika solidarnego, P. K. (1), i wskazała w tym celu jego majątek. Sąd uznał, iż argumentacja ta była chybiona, bowiem osoba trzecia zwalnia się z odpowiedzialności, wskazując mienie dłużnika, którym był T. M. (1), a nie innej osoby odpowiedzialnej za dług np. współdłużnika.. Ponadto pozwana była niekonsekwentna w swych twierdzeniach, bowiem z jednej strony wskazywała majątek współdłużnika solidarnego, a następnie podawała, iż jest on niewypłacalny, co skutkować będzie niemożnością dochodzenia roszczeń regresowych przez T. M. (1), na dowód wskazując obciążenie hipoteczne nieruchomości powoda, a w ostateczności ich zbycie.

Sąd przyjął nadto, że nie znajduje w niniejszej sprawie zastosowania także art. 319 k.p.c., który stanowi, że jeżeli pozwany ponosi odpowiedzialność z określonych przedmiotów majątkowych albo do wysokości ich wartości, sąd może, nie wymieniając tych przedmiotów ani ich wartości, uwzględnić powództwo zastrzegając pozwanemu prawo do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności. W przypadkach, w których pozwany ponosi odpowiedzialność, o której mowa w art. 319 k.p.c., sąd nie bada, co wchodzi w skład przedmiotów majątkowych, do których ogranicza się odpowiedzialność pozwanego, ani nie bada ich wartości stanowiącej granicę odpowiedzialności pozwanego, lecz uwzględnia powództwo zastrzegając w treści wyroku pozwanemu prawo do powołania się na ograniczenie odpowiedzialności w toku postępowania egzekucyjnego. Ograniczenie odpowiedzialności nie może więc nastąpić w przypadku rozpoznania sprawy ze skargi pauliańskiej, w przypadku

uwzględnienia której czynność prawna dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli jest uznana za bezskuteczną wobec powoda, co oznacza, że pozwany musi znosić egzekucję. Pozwana nie ponosi odpowiedzialności w rozumieniu art. 319 k.p.c., skoro skarga pauliańska wprowadza jedynie taki stan prawny, iż pomimo braku powiązania obligacyjnego czy też rzeczowego powoda z pozwanym, ten ostatni nie może oponować przeciwko egzekucji z konkretnego przedmiotu bądź przedmiotów objętych skargą, stanowiących własność pozwanego. Już więc sama konstrukcja powództwa ogranicza obowiązki pozwanego do konkretnego przedmiotu, niezależnie od uznania sądu.

Odnosząc się natomiast do zarzutu niedopuszczalności dochodzenia roszczeń z uwagi na upływ terminu zawitego, podniesionego w piśmie procesowym z dnia 5 maja 2014 roku Sąd wskazał, iż bieg terminu z art. 534 k.c. przerywa się z chwilą wystąpienia przez wierzyciela z akcją pauliańską w stosunku do konkretnej czynności dłużnika. Chwilą tą jest złożenie pozwu obejmującego żądanie uznania za bezskuteczną w stosunku do wierzyciela tej czynności. Powód P. K. (1) wniósł pozew o uznanie konkretnych czynności prawnych za bezskuteczne w stosunku do niego przed upływem pięcioletniego terminu, następnie rozszerzył pozew, ale nie o kolejne czynności prawne, których żądał uznania za bezskuteczne, lecz o przysługujące mu względem dłużnika wierzytelności, z pokrzywdzeniem których zawarte zostały umowy darowizny. Wobec czego termin zawity przewidziany w art. 534 k.c. nie został w przedmiotowej sprawie przekroczony.

Wobec oddalenia przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 19 lipca 2012 roku powództwa P. K. (1) o zasądzenie kwoty 184.878 zł wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu niewypełnienia przez T. M. (1) zobowiązań wynikających z łączącej strony umowy ugody, Sąd ustalił, iż powód nie posiada już z tytułu tego wyroku wierzytelności, której dochodzić mógłby w drodze przymusu, w postępowaniu egzekucyjnym, a zatem także żądanie ochrony w tym zakresie w drodze skargi pauliańskiej nie mogło zostać uwzględnione.

Reasumując, Sąd wskazał, że w wyniku darowania bezpłatnie udziałów wynoszących połowę we własności nieruchomości położonych w O. i C. doszło do zmniejszenia majątku dłużnika T. M. (1), skutkującego znacznym zwiększeniem jego niewypłacalności, co nie miałooby miejsca, gdyby dłużnik nie wyzbył się prawa własności tychże nieruchomości na rzecz swojej żony, I. M..

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 531 § 1 k.c. w zw. z art. 527 § 2 k.c. orzekł jak punktach 1, 2 4 w wyroku

Oдноśnie do powództwa T. C. Sąd przyjął, że z uwagi na oddalenie żądań odnoszących się do umów darowizny pojazdów, wygrała ona proces w 70%. Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 100 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia oraz na mocy § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu orzekł o kosztach procesu w ten sposób, że zasądził od pozwanej I. M. na rzecz powódki T. C. kwotę 9.498,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (punkt 6 wyroku). Sąd uznał nadto, że powód P. K. (1) wygrał proces w całości i na mocy art. 98 k.p.c. zasądził od pozwanej I. M. na rzecz powoda P. K. (1) kwotę 25.274 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7.217 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (punkt 7 wyroku).

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając wszystkie punkty rozstrzygnięcia z wyjątkiem pkt 3 i zarzucając:

1. w odniesieniu do rozstrzygnięcia z powództwa T. C.:

a) art. 386 § 4 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy, tj. brak odniesienia się przez Sąd merittii do istoty sprawy, tj. zarzutu nieważności umowy zawartej pomiędzy powódką a P. K. (1) - umowy ustnej polegającej na znowie co do tego, że powódka nabędzie od spółki (...) wierzytelności w stosunku do męża pozwanej T. M. (1) i P. K. (1), a następnie wyegzekwuje całą kwotę od T. M. (1) (przy czym powódka zrzekła się wierzytelności w stosunku do P. K. umową (bez daty) k. 1355 - 1356.

Pozwana w związku tym zarzutem zarzuca także naruszenie art. 212, 227, 233 § 1 i 328 § 2 k.p.c. poprzez:

- pominięcie przesłuchania informacyjnego powódki,
- oddalenie wniosków dowodowych pozwanej na okoliczność zawarcia takiej przestępczej umowy;
- art. 227 w zw. z art. 235 i 244 § 1 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z protokołu przesłuchania świadka B. H. w postępowaniu karnym, (...)oraz w sprawie(...)SR w B.;
- art. 233 § 2 k.p.c. poprzez brak oceny odmowy złożenia zeznań przez powódkę;
- art. 217 i 227 poprzez oddalenie wniosków dowodowych pozwanej zgłoszonych w piśmie procesowym z dnia 23.06.2010 r., zmierzających do ustalenia wartości wzbogacenia uzyskanego przez pozwaną w wyniku darowizny, a także do ustalenia możliwości zgromadzenia przez powódkę kwoty 24.500 euro (zapłaconej na rzecz spółki (...)) i ustalenia, że P. K. (1) był uprawniony do wyegzekwowania od T. M. (1) co najwyżej połowy kwoty wierzytelności.

b) w konsekwencji naruszenia art. 58 § 1 k.c. poprzez nieuwzględnienie zarzutu nieważności umowy stanowiącej podstawę roszczenia powódki, skierowanej na obejście prawa tj. art. 376 § 1 k.c. i dokonanie oszustwa sądowego (uzyskanie wyroku na podstawie umowy in fraudem legis);

c) naruszenia art. 533 k.c. poprzez nieuwzględnienie, że pozwana wskazała powódcie majątek, z którego może się zaspokoić, tj. majątek P. K. (1), przy czym wystarczające jest wskazanie majątku dłużnika solidarnego, zaś ten w toku procesu fikcyjnie się tego majątku wyzbył;

2. W odniesieniu do rozstrzygnięcia w punkcie 4, 5 i 7 czyli co do powoda P. K. (1):

a) naruszenie art. 534 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że art. 534 k.c. nie powoduje wygaśnięcia roszczeń o ochronę wierzytelności niezgłoszonych w pozwie, lecz co do których nastąpiło rozszerzenie powództwa w toku procesu, lecz już po upływie 5 - letniego okresu od zawarcia umowy,

b) naruszenie art. 100 k.p.c. poprzez zasądzenie całości kosztów procesu, w sytuacji, gdy uległ z żądaniami co do większej części wierzytelności

3. wobec obojga powodów:

a) naruszenie art. 187 § 1 k.p.c. w zw. z art. 527 § 1 k.p.c. poprzez uwzględnienie powództwa w sytuacji, gdy nawet po sprecyzowaniu pismem z 14.04.2014 r. i 1.08.2014 r. pozwy nie spełniają wymogów niezbędnych dla skargi pauliańskiej albowiem nie zawierają określenia, do wysokości jakiej kwoty zaskarżona czynność ma ulec ubezskuteczeniu;

b) 207 § 3 k.p.c. poprzez uwzględnienie roszczeń zgłoszonych po upływie terminu zakreślonego na rozprawie 7.05.2010 r.;

c) 319 k.p.c. poprzez niezamieszczenie zastrzeżenia, że odpowiedzialność pozwanej jest ograniczona albo do kwoty odpowiadającej wartości korzyści (darowizny), albo do konkretnego majątku, czyli przeniesionych na nią udziałów w nieruchomości, względnie art. 325 k.p.c. poprzez niewskazania zakresy ubezskuteczenia umów. Mając na względzie powyższe pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku

poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B..

Pozwana wniosła nadto w apelacji posobne zażalenie na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 7 zaskarżonego wyroku, tj. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda P. K. (1) kwoty 25.274 zł tytułem zawrotu kosztów procesu. Zażalenie pozwanej zostało odrzucone postanowieniem Sądu Okręgowego w B. z dnia 28 listopada 2014 r. (k. 1215). Pozwana

wniosła na to postanowienie zażalenie, które Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił postanowieniem z dnia 22 września 2015 r., (...)

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej wobec powódki T. C. nie zasługiwała na uwzględnienie.

Pierwszym w kolejności zarzutem podlegającym rozpoznaniu winien być zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Pozwana podniosła, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż nie odniósł się do zarzutu nieważności umowy zawartej pomiędzy powódką a P. K. (1) - umowy ustnej polegającej na znowie co do tego, że powódka nabędzie od (...) spółki z o.o. wierzytelności w stosunku do męża pozwanej T. M. (1) i P. K. (1), a następnie wyegzekwuje całą kwotę od T. M. (1), która to umowa, jak zaznaczono w apelacji, była podstawą roszczenia powódki.

Zarzutu nierozpoznania istoty sprawy w tym aspekcie nie można podzielić.

Jak wskazuje się w orzecznictwie, nierozpoznanie istoty sprawy należy rozumieć jako wadliwość rozstrzygnięcia polegającą m.in. na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie.

W niniejszej sprawie taka wadliwość w sposób oczywisty nie zachodzi. Istotą sprawy było przesądzenie, czy zachodzą materialnoprawne przesłanki odpowiedzialności pozwanej z tytułu actio paulina. Sąd I instancji zbadał tę kwestię i uznał, że wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanej zostały spełnione. Sąd odniósł się też do kwestii legitymacji czynnej powódki T. C., mianowicie wypowiedział się w uzasadnieniu wyroku odnośnie do możliwości uznania, iż umowa, na podstawie której powódka nabyła wierzytelność była umową pozorną bądź nieważną (str. 21 i 22 uzasadnienia wyroku).

Wskazać w tym miejscu należy, iż sama pozwana podawała niejednoznaczne okoliczności, jakie jej zdaniem miały uzasadniać brak legitymacji powódki.

Treść umowy zdaniem pozwanej została przytoczona na k. 1280, powódka zgodziła się wystąpić w roli figurantki i umożliwić zięciowi posłużenie się jej osobą i nazwiskiem w celu nabycia wierzytelności przysługującej (...) spółce z o.o. nie tylko od T. M. (1), ale również P. K. (1), w celu wyegzekwowania całej wierzytelności od T. M. (1) i pozwanej, pozbawiając ją możliwości regresu, jako że sam nie posiada majątku". Pozwana wskazuje w tym miejscu, że miała miejsce oszukańcza zmowa powódki i P. K. (1) w celu pokrzywdzenia współdłużnika solidarnego powoda T. M. (1). Zdaniem pozwanej na podstawie tej nieważnej, oszukańczej umowy powódka zawarła następnie umowę ze spółką (...).

Stanowisko pozwanej w kwestii tej umowy było w toku procesu zmienne. Mianowicie, w odpowiedzi na pozew (k. 130) pozwana wywodziła, że umowa(...)była fikcyjna, sporządzona tylko w tym celu, aby powód P. K. (1) mógł wyegzekwować od T. M. (1) całość kwoty zasądzonej na rzecz (...) sp. z o.o.; rzeczywistym nabywcą tej wierzytelności miałby być P. K. (1), a nie powódka T. C.. Stanowisko to podtrzymała w piśmie z dnia 23.02.2010 r. (k. 158). W piśmie z dnia 6 kwietnia 2010 r. pozwana z kolei wywiodła, że umowa z dnia 11 lutego 2009 r. jest nieważna z powodu sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, z uwagi na jej cel. W piśmie z dnia 6 maja stwierdziła z kolei, że przyczyną nieważności umowy jest ujawnienie danych osobowych T. M. (1). Następnie, w piśmie z dnia 14 marca 2011 r. podniosła nieważność tej czynności z uwagi na naruszenie przepisów prawa dewizowego z uwagi na naruszenie art. 18

- 20 ustawy, tj. obowiązków w zakresie zgłoszenia przy przekraczaniu granicy przywożonych wartości dewizowych, co było odniesieniem do podanych przez powódkę w toku wysłuchania informacyjnego okoliczności, iż kwotę 24.500 euro na zapłatę ceny nabytej wierzytelności przywiozła (...)gotówką. Z kolei w piśmie z dnia 11 września 2011 r. (k. 465) pozwana podniosła, że wspólnym zamiarem powodów było doprowadzenie do sytuacji, że po wyegzekwowaniu przez powódkę całej wierzytelności przelanej przez (...) sp. z o.o. na powódkę od T. M. (1)

i w przypadku dochodzenia zwrotu części tej wierzytelności od współdłużnika solidarnego P. K. (1) okaże się, że P. K. (1) nie ma majątku, z którego T. M. (1) mógłby wyegzekwować swoją wierzytelność. Takie działanie zdaniem pozwanej stanowi oszustwo sądowe, czyli działanie zmierzające do uzyskania korzyści majątkowej kosztem innej osoby. Celem tego działania, jak wynika z pisma pozwanej z dnia 16.10.2012 r. (k. 807), miałyby być wyłudzenie przez P. K. całej należności przysługującej wcześniej spółce (...), za zapłatę której co najmniej w połowie odpowiada powód. W ocenie Sądu Apelacyjnego, choć Sąd I instancji nie odniósł się do każdej z możliwych podstaw faktycznych i prawnych, które mogłyby poprowadzić do wniosku o braku legitymacji czynnej powódki, to jednak zajął w uzasadnieniu wyroku stanowcze stanowisko, iż umowa, na podstawie której powódka nabyła sporną wierzytelność jest umową ważną, co z kolei przesądza, iż wbrew zarzutowi apelacji, rozpoznał istotę sprawy.

Powódka zarzuciła naruszenie art. 207 § 3 k.p.c. poprzez uwzględnienie powództwa prawidłowo sformułowanego dopiero w piśmie procesowym z dnia 14 kwietnia 2014 r., złożonego z rażącym uchybieniem terminu zakreślonego na rozprawie dnia 7 maja 2010 r., który upłynął 30 czerwca 2010 r.

Zarzut ten jest bezzasadny. Po pierwsze, termin do składania wszelkich wniosków dowodowych, twierdzeń i zarzutów, pod rygorem ich pominięcia, został pełnomocnikom stron zakreślony w dniu 23 czerwca 2010 r. (a nie 7 maja 2010 r. - vide protokół rozprawy k. 217), i istotnie upływał dnia 30 czerwca 2010 r. Jednakże do naruszenia tego przepisu nie mogło dojść z tej przyczyny, że Sąd uznał za skuteczne sprecyzowanie roszczenia powódki T. C., dokonanego po tym terminie. Wskazać należy, że przepis art. 207 § 3 k.p.c. w brzmieniu znajdującym zastosowanie w niniejszej sprawie stanowił, iż stronę reprezentowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa przewodniczący może zobowiązać do złożenia w wyznaczonym terminie pisma przygotowawczego, w którym strona jest obowiązana do powołania wszystkich twierdzeń, zarzutów i dowodów pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku dalszego postępowania. Przepis ten dotyczył obowiązków strony wyłącznie w sferze twierdzeń o okolicznościach faktycznych, zarzutów i dowodów na ich poparcie, czyli ogólnie rzecz ujmując - w sferze dowodowej. Nie miał natomiast zastosowania do obowiązków w zakresie precyzyjnego sformułowania roszczeń, gdyż takie obowiązki strona ma na każdym etapie postępowania. Co do zasady, słusznie pozwana wskazuje, że obowiązek sprecyzowania wierzytelności, która ma podlegać ochronie w drodze skargi pauliańskiej, powinien być zrealizowany już w pozwie. W sprawach majątkowych, do których niniejsza sprawa należy, określenie w sprawach majątkowych wartości przedmiotu sporu - art. 187 § 1 k.p.c., wyznacza granice rozstrzygnięcia sądu. Z art. 321 § 1 k.p.c. wynika bowiem, że sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Skargowość procesu cywilnego nakłada więc na strony obowiązek określenia przedmiotu sporu, w tym jego wartości. Z kolei zgodnie z zasadą dyspozycyjności sąd jest związany granicami żądania powództwa i nie może swobodnie dysponować przedmiotem procesu. Jednocześnie Sąd nie może zastępować strony w precyzowaniu żądania, gdyż dokładne sformułowanie żądania jest obowiązkiem powoda i wiąże się z koniecznością ścisłego, skonkretyzowanego określenia przez sąd obowiązku pozwanego, wyznacza także granice rozstrzygnięcia sądu (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 stycznia 2013 r., sygn. akt I ACz 75/13, LEX nr 1344122). Skoro w świetle art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie jest uprawniony do rozstrzygnięcia o roszczeniu, które nie zostało zgłoszone, przed przystąpieniem do merytorycznej oceny niezbędne jest podjęcie czynności procesowych prowadzących do jednoznacznego określenia żądania i wyeliminowania występujących w tym zakresie nieścisłości i braków. Zgodnie z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. pozew winien zawierać dokładnie określone żądanie. Uznać należy, iż żądanie jest sprecyzowane wówczas, jeśli został ściśle określony jego przedmiot i zakres. O ile żądanie nie dość ściśle zostało sformułowane w pozwie, a doszło do zawiśnięcia sporu, określenie żądania możliwe i konieczne jest na każdym etapie postępowania, oczywiście w jego pierwotnych granicach.

W okolicznościach niniejszej nie powinno jednak budzić wątpliwości, że powódka w sposób precyzyjny określiła żądanie pozwu już w samym pozwie. Jednoznacznie wskazała, uznania których czynności za bezskuteczne się domaga wymieniając każdą z nich, określając datę każdej czynności prawnej, jej przedmiot oraz strony. Nie ulega również wątpliwości, że tak ukształtowane powództwo służyć miało ochronie konkretnie wskazanych przez powódkę wierzytelności wynikających z wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 10 marca 2008 r. (...) oraz wyroku Sądu

Apelacyjnego w Gdańsku (...), oddalającego apelację. Kwoty wskazane w uzasadnieniu pozwu pokrywają się z kwotami zasądzonymi w w/w orzeczeniach z tytułu należności głównych i kosztów procesu. Już określenie wierzytelności podlegającej ochronie w pozwie było na tyle precyzyjne, iż wyznaczyło zakres żądania, choć, gdyby nie uściśliła go powódka, niewątpliwie Sąd na etapie wyrokowania byłby zobligowany do wskazania dat orzeczeń i sygnatur spraw, w których te orzeczenia zapadły. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 września 2011 r. (...), sąd w wyroku nie ma obowiązku wiernego powtarzania brzmienia żądania ujętego w petitum pozwu. Wyrok kształtuje sytuację prawną stron, zatem jego brzmienie musi tę sytuację jasno określać również wówczas, gdy strona w pozwie żądanie określiła niestaranne, nieprecyzyjne, niewyraźne. Tym samym obowiązkiem Sądu I instancji było precyzyjne opisanie objętej skargą pauliańską czynności, nawet, gdy nie uczyniła tego strona powodowa. Nieprecyzyjne oznaczenie czynności w sposób oczywisty nie stanowi więc podstawy do oddalenia powództwa.

W dalszej kolejności należało odnieść się do kwestii naruszenia tych norm prawa procesowego, które zdaniem pozwanej doprowadziły do niewyjaśnienia wszystkich okoliczności zawarcia przez powódkę umowy przelewu. Zdaniem pozwanej, gdyby Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i należycie rozważył zarzuty pozwanej w tym aspekcie, to doszedłby do wniosku, iż „wytoczone przez T. C. powództwo podlega oddaleniu z powodu nieważności będącej podstawą jej powództwa czynności prawnej w postaci skierowanej na obejście prawa, a konkretnie art. 376 § 1 k.c. umowy zawartej przez powódkę i P. K. (1)”; na podstawie tej nieważnej umowy powódka nabyła bowiem od spółki (...) przedmiotową wierzytelność.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten jest bezzasadny. Sąd II instancji podziela zwłaszcza stanowisko Sądu meriti, iż nawet przeprowadzenie postępowania dowodowego w zakresie wnioskowanym przez pozwaną, w świetle jej własnych twierdzeń, nie mogłoby doprowadzić do wniosku braku legitymacji czynnej powódki T. C..

Istota apelacji pozwanej względem żądania zgłoszonego przez powódkę T. C. sprowadzała się do kwestionowania legitymacji czynnej powódki. Pozwana twierdziła, że powódce nie przysługuje wierzytelność wynikająca z wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 10 marca 2010 r., na mocy którego zasądzono od pozwanych P. K. (1) i T. M. (1) solidarnie na rzecz powódki (...)spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwotę 100.406.85 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. Wydaje się, iż w sposób najbardziej precyzyjny pozwana wyraziła swoje stanowisko w apelacji podnosząc, iż powództwo powinno zostać oddalone z powodu nieważności będącej podstawą jej powództwa czynności prawnej w postaci skierowanej na obejście prawa, a konkretnie art. 376 § 1 k.c. umowy zawartej przez powódkę i P. K. (1), która następnie była podstawą prawną zawarcia kwestionowanej umowy przelewu.

W tym miejscu wskazać należy, iż prawną podstawę legitymacji czynnej powódki stanowiła umowa przelewu z dnia 11 lutego 2009 r., zawarta przez powódkę z (...)spółką z o.o.

Umowa ta, wbrew zarzutom sformułowanym, jakkolwiek w niejasny w ocenie Sądu sposób, nie mogła zostać uznana za umowę pozorną.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Pozorność występuje wtedy, gdy oświadczenie woli jest złożone drugiej stronie dla pozorów, tj. bez zamiaru wywołania skutków prawnych; druga strona musi mieć świadomość, że oświadczenie składane jest w takim celu, a także zaakceptować brak zamiaru wywołania skutków prawnych. Regulacja ta obejmuje te wszystkie sytuacje, w których strony umawiają się, iż dokonają między sobą czynności prawnej, jednakże z góry wiedzą (bowiem tak się umówiły), iż czynność ta nie wywrze między nimi skutków prawnych.

W rozpoznawanej sprawie nie zaistniały podstawy do uznania umowy zawartej przez powódkę za pozorną. Wada pozorności ma miejsce wówczas, gdy jej strony zawierają dla pozorów czynność prawną. Nie sposób twierdzić, bowiem nie wynika to z materiału dowodowego ani również tych dowodów, których Sąd I instancji nie przeprowadził, iż zamiarem K. B., reprezentującego spółkę przy zawieraniu umowy, było jej zawarcie wyłącznie dla pozorów. Gdyby tak było, wierzycielem byłaby nadal spółka (...). Z zeznania świadka M. B. (1) wynika jasno, że miał on zamiar doprowadzenia do skutku w postaci przeniesienia wierzytelności na powódkę w zamian za ustaloną cenę. Brak

pozorności umowy wynika również z faktu, że została ona wykonana. Dotychczasowy wierzyciel otrzymał, co wskazano już w samej umowie i w toku procesu nie było kwestionowane, umówioną cenę, a na powódkę przeszła opisana umową wierzytelność. Pozwana naprowadzała, że umowa została „pozornie” jedynie zawarta z powódką T. C., podczas gdy rzeczywistym nabywcą wierzytelności był powód P. K. (1), jednak to stanowisko nie znajduje umocowania prawnego. Niewątpliwie powód nie był stroną kwestionowanej umowy, a pozwana nie twierdziła, iż spółka ta zawarła inną (kolejną) umowę z P. K. (1), na którego rzeczywiście przeniosłaby swoją wierzytelność. Tym samym zarzut nieważności umowy z powodu pozorności nie mógł odnieść skutku.

Na potrzeby rozstrzygnięcia, czy brak legitymacji powódki mógłby być spowodowany nieważnością umowy przelewu, należało przyjąć, choćby hipotetycznie, za prawdziwe te wszystkie okoliczności, które pozwana wskazywała na poprawcie swoich tez, mianowicie, że to powód P. K. (1) skłonił powódkę do nabycia wierzytelności, sfinansował umowę przelewu, jak też, że umowa ta została zawarta w tym celu, aby powódka mogła prowadzić w stosunku do T. M. (1) egzekucję pełnej kwoty nabytej od spółki (...) wierzytelności, choć solidarnym dłużnikiem był powód. Przyjęcie powyższego założenia dla oceny argumentacji powódki czyni bezprzedmiotowymi zarzuty naruszenia praw procesowego podniesione w apelacji w zakresie, w jakim dotyczą one niewyjaśnienia okoliczności zawarcia umowy przelewu. Ponadto, do wniosku o tym, że zawarcie omawianej umowy przelewu było wynikiem porozumienia powodów i miało na celu umożliwienie przeprowadzenia przez powódkę egzekucji z majątku T. M. prowadzi dowód w postaci oświadczenia powódki (bez daty), złożonego w postępowaniu apelacyjnym (k. 1355), który to dowód został dopuszczony postanowieniem z dnia 3 marca 2016 r., wydanym na rozprawie (k. 1377), wedle którego powódka zwolniła P. K. (1) z długu wynikającego z nabytej wierzytelności. Oczywistym jest wobec treści tego oświadczenia, że powódka zamierzała egzekwować dług wyłącznie z majątku T. M. (1).

Przyjmując zatem powyższe należy wskazać na wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie I ACa 770/09, zgodnie z którym sprzeczność z zasadami współzycia społecznego czynności prawnej może m.in. wiązać się z celem, w jakim zostaje ona podjęta. Jakkolwiek przepis art. 58 § 2 k.c. nie mówi o sprzeczności celu czynności prawnej z zasadami współzycia społecznego (por. art. 58 § 1 k.c.), ale te same argumenty, które przemawiają za uwzględnieniem celu czynności prawnej sprzecznej z ustawą, przemawiają także na rzecz negatywnej oceny czynności prawnej ze względu na jej cel sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. Celem tym jest, nieobjęty treścią czynności prawnej, jej rezultat, który można określić jako dalszy cel czynności, przy czym można go jednak brać pod uwagę wtedy, gdy był znany wszystkim stronom czynności prawnej.

Należało się zatem zastanowić, czy zawarcie umowy przelewu w omówionym wyżej celu czyniłoby ją nieważną. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma do tego podstaw. Z istoty zobowiązań solidarnych wynika, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych (art. 366 § 1 k.c.). Gdyby wierzycielem pozostawała nadal spółka (...), również byłaby uprawniona do prowadzenia egzekucji wyłącznie przeciwko T. M. (1). Fakt, że wierzytelność nabyła powódka, niczego w tej kwestii nie zmienia. Zatem, powódka kierując jedynie egzekucję do majątku T. M. (1) nie nadużywa swojego prawa, lecz przeciwnie, realizuje swoje uprawnienia w zgodzie z prawem. Nabycie wierzytelności nie ma również wpływu na uprawnienie T. M. (1), o ile zaspokoi on powódkę, do dochodzenia zwrotu odpowiedniej części zapłaconej kwoty od P. K. (1). Nie można zatem twierdzić, że umowa została przez powódkę zawarta w celu obejścia przepisu art. 376 § 1 k.c., gdyż zawarcie kwestionowanej umowy nie powoduje wyłączenia tej regulacji. W istocie pozwanej chodzi o to, że roszczenie regresowe będzie nieskuteczne z uwagi na fakt, że powód P. K. (1) wyzbył się majątku i ewentualna egzekucja okaże się nieskuteczna. Nie prowadzi to jednak do wniosku o nieważności umowy zawartej przez powódkę, lecz do możliwości podważenia czynności mających na celu wyzbycie się majątku przez współdłużnika solidarnego.

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 319 k.p.c. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, iż zamieszczenie wskazywanego przez pozwaną zastrzeżenia w wyroku było niedopuszczalne. W myśl tego przepisu, jeżeli pozwany ponosi odpowiedzialność z określonych przedmiotów majątkowych albo do wysokości ich wartości, sąd może, nie wymieniając tych przedmiotów ani ich wartości, uwzględnić powództwo zastrzegając pozwanemu prawo do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności. Jak słusznie zauważył Sąd

I instancji w przypadkach, w których pozwany ponosi odpowiedzialność, o której mowa w art. 319 k.p.c. sąd nie bada, co wchodzi w skład przedmiotów majątkowych, do których ogranicza się odpowiedzialność pozwanego, ani nie bada ich wartości stanowiącej granicę odpowiedzialności pozwanego, lecz uwzględnia powództwo zastrzegając w treści wyroku pozwanemu prawo do powołania się na ograniczenie odpowiedzialności w toku postępowania egzekucyjnego. Zgodzić należy się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, iż ograniczenie odpowiedzialności nie może nastąpić w przypadku rozpoznania sprawy ze skargi pauliańskiej, gdzie wobec jej uwzględnienia, czynność prawna dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli jest uznana za bezskuteczną wobec powoda, co oznacza, że pozwany musi znosić egzekucję (w analizowanej sprawie z darowanych pozwanej przez dłużnika udziałów w nieruchomościach). Pozwana nie ponosi więc „odpowiedzialności” w rozumieniu art. 319 k.p.c., gdyż skarga pauliańska wprowadza jedynie taki stan prawny, iż pomimo braku powiązania obligacyjnego czy też rzeczowego powoda z pozwanym, ten ostatni nie może oponować przeciwko egzekucji z konkretnego przedmiotu bądź przedmiotów objętych skargą, stanowiących własność pozwanego. Konstrukcja powództwa opartego na treści art. 527 k.c. ogranicza obowiązki pozwanego do konkretnego przedmiotu, a dodatkowym ograniczeniem jest wysokość wierzytelności, gdyż oczywiste jest, że egzekucja nie może być prowadzona tylko dla wyegzekwowania tej wierzytelności, której została udzielona ochrona. W tej sytuacji zastosowanie art. 319 k.p.c., jak prawidłowo zauważył Sąd Okręgowy, prowadziłoby do wtórnego, sprzecznego z ustawą, ponownego i nieznanego ustawie ograniczenia. Z tej przyczyny art. 527 k.c. należy uznać za wyłączający art. 319 k.p.c. (przepis prawa materialnego może wyłączyć stosowanie prawo procesowe, tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 10 stycznia 2013 r. I ACa 730/12, LEX nr 1289573).

Na marginesie wskazać należy, iż pozwana błędnie w apelacji przytacza zakres odpowiedzialności osoby trzeciej wskazując, że jest z tej odpowiedzialności zwolniona w sytuacji, gdy zaspokoi wierzyciela do wysokości uzyskanej korzyści. Jak stanowi przepis art. 533 k.c. niedokładnie przytoczony przez pozwaną, osoba trzecia, która uzyskała korzyść majątkową wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, może zwolnić się od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela żądającego uznania czynności za bezskuteczną, jeżeli zaspokoi tego wierzyciela albo wskaże mu wystarczające do jego zaspokojenia mienie dłużnika. Są to wyłączne sposoby zwolnienia z odpowiedzialności, jeżeli osoba trzecia z nich nie skorzysta, zmuszona będzie znosić egzekucję prowadzoną przez wierzyciela. Osobie trzeciej nie przysługuje prawo zwolnienia się z obowiązku poprzez wydanie wierzycielowi korzyści bądź jej równowartości, stąd nie ma podstaw do ograniczania odpowiedzialności pozwanej do jakiegokolwiek kwoty, która mogłaby odpowiadać wartości udziałów w nieruchomościach, darowanych pozwanej.

Nadto, zgodnie wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2014 r. w sprawie III CSK 247/13 przewidziany w art. 533 k.c. sposób obrony osoby trzeciej obejmuje możliwość wskazywania przez tę osobę jedynie mienia dłużnika, a więc podmiotu, z którym osoba ta dokonała zaskarżonej czynności prawnej prowadzącej do uszczuplenia majątku dłużnika. Nie ma zatem znaczenia, że obok dłużnika rozporządzającego elementami majątkowymi, za ten sam dług odpowiada jeszcze inny dłużnik solidarny, niezależnie od samej prawnej konstrukcji i funkcji tej solidarności. W konsekwencji nie miało miejsca podnoszone w apelacji naruszenie art. 533 k.c. poprzez nieuwzględnienie, że pozwana wskazywała na majątek powoda P. K. (1). Nadto, jak słusznie wskazał Sąd I instancji, pozwana sama twierdziła, że powód majątku tego się wyżył.

Zasadna natomiast okazała się apelacja pozwanej w odniesieniu do rozstrzygnięcia odnoszącego się do powoda P. K. (1) - a to z uwagi na naruszenie art. 534 k.c.

Wskazać należy, iż w pozwie z dnia 14.06.2011 r. P. K. (1) domagał się uznania za bezskuteczne czynności pozwanej i T. M. (1) wskazując, iż zawarcie tych umów uniemożliwi zaspokojenie roszczeń powoda przeciwko T. M. (1), wynikających z ugody stron zawartej dnia 31 maja 2005 r. Fakt zwania tej ugody stał się podstawą faktyczną powództwa wytoczonego przed Sądem Okręgowym w B. (...), w której dnia 23 lutego 2010 r. wydano nakaz zapłaty. Nadto powód wskazał w pozwie, iż ważność ugody została potwierdzona prawomocnym orzeczeniem Sądu Okręgowego w B. z dnia 9 kwietnia 2008 r. (...)i wydanym w tej sprawie wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 grudnia 2008 r.(...)oraz (...)z dnia 38 marca 2008 r. i wydanym w tej sprawie wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 października 2008 r. (...) W sprawach tych zostały na rzecz powoda zasądzone koszty procesu. Ostatecznie powód wskazał, że w tym procesie domaga się ochrony zobowiązania w kwocie głównej 184.878 zł, odsetek

ustawowych od tej kwoty za okres od dnia 4 czerwca 2005 r. do dnia 9 czerwca 2011 r. w łącznej wysokości 13.212,03 zł oraz kosztów procesu w kwocie 5.928 zł (przy czym kwota ta odpowiadała kosztom zasądzonym (...) - vide nakaz zapłaty k. 71 (...)). Jako wartość przedmiotu sporu powód wskazał kwotę 320.720 zł wskazując, iż co prawda suma wymienionych wyżej kwoty wynosi 327.018.03 zł, jednak w tym postępowaniu obejmuje żądaniem wierzytelność do kwoty odpowiadającej wartości przedmiotu sporu. Nie budzi zatem wątpliwości, że powód poszukiwał ochrony dla wierzytelności sprecyzowanych w wyżej opisany sposób w uzasadnieniu pozwu, czyli w istocie wierzytelności udokumentowanych nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w B. (...) Zarządzeniem z dnia 31 sierpnia 2011 r. sprawa ta została połączona(...)(k.103).

Pismem z 5.08.2014 r. (k. 1092) powód oświadczył, że rozszerza żądanie pozwu poprzez domaganie się uznania za bezskuteczną tej czynności także dla zaspokojenia wierzytelności w kwocie 40.414,35 zł z tytułu:

- 9.744,35 zł z wyroku Sądu Okręgowego w B. z 9.08.2008 r., (...)
- 2.700 zł z wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 30.12.2008 r., (...)
- 1.800 zł i 6 zł z tytułu Sądu Najwyższego z 17.12.2008 r., (...)
- 14.417 zł z tytułu wyroku Sądu Okręgowego w B. z 28.03.2008 r.,(...)
- 5.400 zł i 12 zł z tytułu wyroku Sąd Apelacyjnego w Gdańsku z 16.10.2008 r., (...)
- 3.617 zł z tytułu wyroku Sądu Okręgowego w B. z 6.06.2011 r.,(...)
- 2.700 zł oraz 12 zł z tytułu wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 13.01.2012 r.,(...)

W ocenie Sądu Apelacyjnego jest jasne, że pomimo wymienienia w uzasadnieniu pierwotnego pozwu (...), żądanie pozwu nie obejmowało wierzytelności (w postaci kosztów procesu) z tych orzeczeń, gdyż wynika to z uzasadnienia pozwu. Tym samym ochrony dla tych (oraz kolejnych) wierzytelności powód zażądał w piśmie z dnia 5 sierpnia 2014 r.

Art. 534 k.c. stanowi, że uznania czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli za bezskuteczną nie można żądać po upływie lat pięciu od daty tej czynności. Sąd I instancji przyjął, iż termin ten jest zachowany w przypadku wystąpienia w 5 - letnim terminie z powództwem przez wierzyciela, bez względu na to, jakiej wierzytelności dotyczy powództwo. Z oceną tą nie sposób się jednak zgodzić.

Wierzytelności, o ochronę których powód rozszerzył żądanie pozwu, były w dacie zawierania skarżonych czynności wierzytelnościami przyszłymi w rozumieniu art. 530 k.c., który stanowi, iż przepisy poprzedzających stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Jeżeli jednak osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową odpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną tylko wtedy, gdy osoba trzecia o zamiarze dłużnika wiedziała.

Pojęcie „przyszłych wierzycieli" użyte w art. 530 k.c. odnosi się tylko do kolejności w jakiej powstają (zostają dokonane) zobowiązania (czynności prawne), na tle których może mieć zastosowanie skarga pauliańska. Ustawodawca w art. 530 k.c. dopuszcza możliwość zaskarżenia przez wierzyciela czynności prawnej dłużnika dokonanej wcześniej, tj. przed

powstaniem jego wierzytelności. Jednakże wierzytelność dochodzona na podstawie art. 530 k.c. w związku z art. 527 § 1 k.c. musi powstać najpóźniej przed wykonaniem i istnieć w momencie orzekania, ażeby roszczenie powoda mogło zostać uwzględnione. Wierzycielem przyszłym jest więc taki wierzyciel, którego wierzytelność (roszczenie) jeszcze nie istnieje w sensie prawnym w chwili dokonywania przez dłużnika (przyszłego dłużnika) czynności prawnej w warunkach określonych w przepisie art. 527 § 1 k.c. Warunkiem natomiast ochrony skargi pauliańskiej jest wierzytelność pieniężna istniejąca i zaskarżalna w chwili dokonania zaskarżonej czynności i wytoczenia powództwa. Jeżeli wierzyciel taki decyduje się na proces pauliański, musi wykazać, że taka wierzytelność już powstała (na podstawie późniejszych określonych zdarzeń prawnych) i da się określić w sensie podmiotowym oraz przedmiotowym

(między kim, jej elementy, zwłaszcza rozmiar świadczenia pieniężnego obarczającego dłużnika). Rozróżnienie wierzytelności już istniejących w chwili dokonywania zaskarżonych czynności oraz wierzytelności przyszłych jest istotne przede wszystkim w zakresie ujęcia przesłanki subiektywnej, odnoszącej się do stanu świadomości dłużnika w zakresie pokrzywdzenia wierzyciela (vide wyrok SA w Szczecinie z 25.03.2014 r., sygn. I ACa 638/13).

Jak była już tym mowa, wierzytelność, której ochrony w ramach skarg pauliańskiej domaga się wierzyciel, winna zostać skonkretyzowana już w pozwie. Dotyczy to także wierzytelności przyszłych w rozumieniu art. 530 k.c., które, choć nie istniały w dacie czynności z osobą trzecią, muszą istnieć i zostać skonkretyzowane w samej skardze pauliańskiej. Określenie wierzytelności musi znaleźć się w żądaniu pozwu, w pozwie należy także przytoczyć okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie. Sąd nie może ingerować w wybór podstawy żądania - poprzez wskazanie konkretnej wierzytelności. Przy formułowaniu żądania skargi pauliańskiej z reguły powód odwołuje się do tytułu egzekucyjnego, co pozwala na relatywnie proste określenie wierzytelności, poprzez nawiązanie do tego tytułu. Jeżeli w dacie wniesienia pozwu wierzytelność nie jest jeszcze stwierdzona tytułem wykonawczym, powód może wnieść skargę jeszcze przed zakończeniem postępowania sądowego, niemniej w sytuacji takiej rzeczą powoda jest wymienienie w żądaniu pozwu wszystkich tych wierzytelności, w stosunku do których dochodzi uznania czynności za bezskuteczne. Innymi słowy, w żądaniu pozwu należy wymienić wszystkie wierzytelności, określone w sposób umożliwiający ich identyfikację, z których wywodzone jest żądanie wraz z podaniem ich wysokości. Wyszczególnienie odrębnie każdej wierzytelności jest istotne, gdyż zwolnienie się z odpowiedzialności dotyczy każdej odrębnej wierzytelności.

Reasumując powyższe rozważania, skoro wierzytelność musi istnieć w dacie wytoczenia powództwa i być zindywidualizowana, to zakres przedmiotowy powództwa (skargi pauliańskiej) wyznacza nie tylko oznaczenie czynności, która ma zostać uznana za bezskuteczną, ale również oznaczenie wierzytelności podlegającej ochronie. Skoro tak, domaganie się ochrony pauliańskiej dla innej wierzytelności, aniżeli pierwotnie wskazana w pozwie, stanowi rozszerzenie powództwa. Wywołuje ono skutek w dacie wniesienia pisma z rozszerzonym żądaniem. Tym samym należy dojść do wniosku, iż żądanie udzielenia ochrony dla wierzytelności nowych, zgłoszonych w piśmie z dnia 5.08.2014 r., nastąpiło z tą datą, zatem po upływie 5 - letniego terminu, o którym mowa w art. 534 k.c.

Biorąc pod uwagę powyższe, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok podlegał zmianie w odniesieniu do żądań zgłoszonych przez powoda P. K. (1), którego powództwo podlegało oddaleniu. Konsekwencją tego rozstrzygnięcia była zmiana punktu 7 zaskarżonego wyroku w zakresie kosztów postępowania w sprawie z powództwa P. K. (1). Pozwana jest stroną wygrywającą postępowanie w stosunku do tego powoda, w związku z czym należało na jej rzecz zasądzić koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem I instancji w wysokości 3.617 zł, na podstawie § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.), O kosztach tych orzeczono w punkcie 5 wyroku, zaś punkt 7 podlegał zmianie poprzez jego uchylenie.

W pozostałym zakresie, tj. w stosunku do powódki T. C., apelacja pozwanej podlegała oddaleniu z przyczyn wskazanych wyżej, na podstawie art. 385 k.p.c.

Okosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 oraz pkt 7 oraz w zw. z w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Apelację w stosunku do powódki T. C. pozwana przegrała w całości, w związku z czym powódce należał się zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, odpowiednio do wartości przedmiotu zaskarżenia, ustalonej postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 3 grudnia 2015 r. (k. 1337). Z kolei apelację w stosunku do powoda P. K. (1) pozwana wygrała w całości i należał się jej zwrot kosztów postępowania apelacyjnego związanych z tą częścią apelacji. Opłata od apelacji wyniosła 2.021 zł (pełna opłata od apelacji wynosiła 9.491 zł, a złożyły się na nią opłata od apelacji w zakresie powództwa T. C. - 7.470 zł i opłata od apelacji w zakresie powództwa P. K. (1) - 2.021 zł). Pozwanej należał się także zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 1.800 zł, stosownie do ustalonej wartości przedmiotu zaskarżenia. Sąd zasądził ponadto od powoda na rzecz

pozwanej koszty postępowania zażaleniowego w wysokości 1.453 zł (1.200 zł kosztów zastępstwa procesowego i 253 zł tytułem opłaty od zażalenia (k. 1251). Pozwana wniosła w zażaleniu o zasądzenie na jej rzecz tych kosztów. Zażalenie pozwanej odnosiło się do rozstrzygnięcia o kosztach w stosunku do powoda P. K. (1), który ostatecznie uległ w procesie w całości. Pozwana co prawda przegrała postępowanie zażaleniowe, gdyż jej zażalenie zostało oddalone, jednak stronie wygrywającej sprawę należy się od przeciwnika zwrot kosztów procesu, w tym także zwrot kosztów postępowania incydentalnego, chociażby w postępowaniu tym uległa przeciwnikowi. Artykuł 98 § 1 k.p.c. kreuje bowiem zasadę, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest do zwrotu stronie przeciwnej - na jej wniosek - kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (tzw. zasada odpowiedzialności za wynik procesu). Oznacza to, że o obowiązku zwrotów kosztów procesu decyduje ostateczny wynik sprawy (por. postanowienie SN z dnia 14 lutego 1968 r. sygn. akt 1 PZ 75/67, niepubl.; postanowienie SN z dnia 9 października 1967 r., sygn. akt 1 CZ 81/67, niepubl.; postanowienia SN z dnia 12 sierpnia 1965 r., sygn. akt 1 CZ 80/65, OSNC 1966, nr 3). Powyższa zasada dotyczy wszystkich kosztów procesu niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony poniesionych przez stronę wygrywającą sprawę, w tym także kosztów jakie ta poniosła w związku z prowadzonymi w toku postępowania w sprawie postępowaniami wpadkowymi (incydentalnymi) - vide np. postanowienie SN z 30.09.2008 r., sygn. V CZ 46/09.